

# Trubadurzy, Zielone łąki

Tam gdzie rak śwista coś w C-dur  
Gdzie pod wierzbą śpi lichy  
Gdzie czort w karty gra  
Niebo zawsze jest bez chmur  
Słońce jest przez wszystkie dni  
Tam wciąż lato trwa

Tam zielone łąki  
Bo gdzież  
Malowane domki  
Zza wierzb  
Niedotknięte gniazda  
Wśród strzech i nieba krąg

Tam nieliczne osty  
Wśród traw  
Tam los rządzi prosty  
I traf  
Tam byś mógł biec bosy  
Hen, wśród bezkresnych łąk

Dość przymknąć oczy, abyś czuł  
Dotyk wszystkich traw i ziół  
Dotyk wszystkich traw  
Gdzie? Nie wiadomo, gdzie to jest  
Lecz się we śnie chodzi przez  
Pogodę tych łąk

Przez zielone łąki  
Bo gdzież  
Malowane domki  
Zza wierzb  
Niedotknięte gniazda  
Wśród strzech i nieba krąg

Gdzie nieliczne osty  
Wśród traw  
Gdzie los rządzi prosty  
I traf  
Gdzie biec można bosy  
Hen, wśród bezkresnych łąk